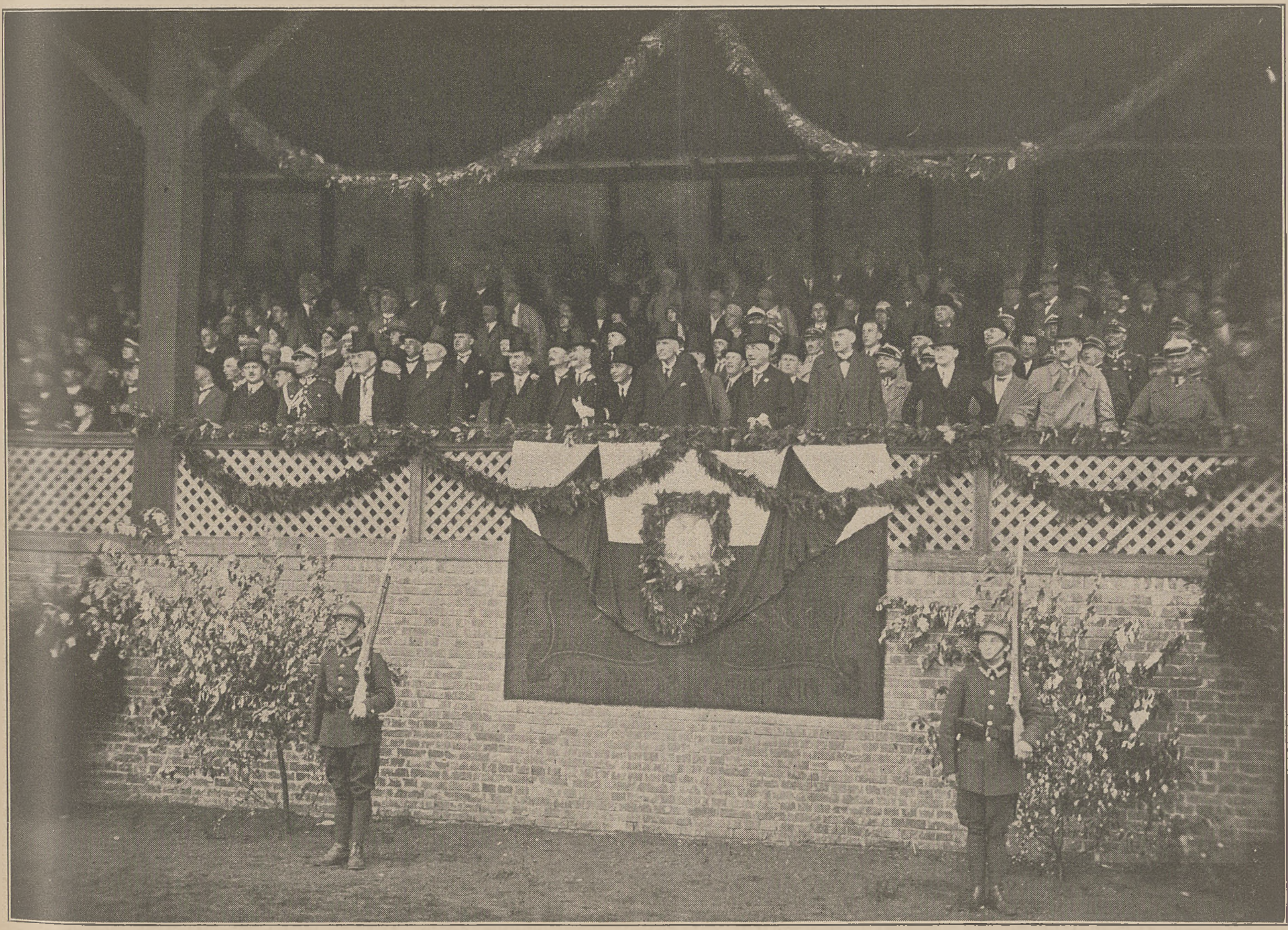
Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII **Warszawa, 8 sierpnia 1928 r.** **Nr. 32**



PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ NA WYŚCIGACH W BYDGOSZCZY.

Z podróży po Wielkopolsce.

Między 8 a 16-ym lipca odbyliśmy z Panem Dyrektorem Jurjewiczem ciekawą podróż po Wielkopolsce.

Nie będę szerzej opisywał pierwszego dnia tej podróży, wypełnionego piękną uroczystością poświęcenia i otwarcia toru wyścigowego w Bydgoszczy, gdyż uczynili to już inni i przystąpię odrazu do naszej wędrówki po kilkunastu wybitniejszych stadach Wielkopolski. A trzeba stwierdzić, że bogaty ten kraj posiada liczne stadniny prywatne wzorowo prowadzone i co ciekawe, obecnie wyraźnie rozkwitające, mężniejące, w przeciwieństwie do innych części Polski, szczególnie wschodnio-południowych, gdzie hodowla koni nie rusza w dostatecznie szybkiem tempie z powojennego uśpienia.

Wielkopolska hodowla konia pół krwi ma swój specjalny charakter. Produkuje ona konia masywnego, rosłego o wybitnych i prawidłowych ruchach, szlachetnego, ale nie tej suchości, do jakiej my w naszych najlepszych rejonach hodowlanych przywykliśmy. Nie można jednak tego generalizować w stosunku do wszystkich większych stadnin Wielkopolski, gdyż trafiają się między niemi i takie, które zadziwiają wysoką krwią i suchością swego pogłowia.

Zaczęliśmy od Dębna, położonego w pow. Wyrzyskim, a stanowiącego własność hr. Józefa Jezierskiego.

Zamiłowany ten i zasłużony hodowca całe życie poświęcił hodowli koni i można powiedzieć, że fortuna w zespole z umiejętnością i pracą przyniosła Mu najpiękniejsze wyniki.

Stado Dębno posiada klacze w typie potężnej pół krwi, maści przeważnie gniadej o wspaniałych, rozłożystych kłodach, na doskonałych nogach, z wybitnymi ruchami. Płynie w nich najlepsza krew tych koni wschodnio pruskich, poznańskich, hanowerskich, oraz folblutów, które odegrały rolę w niemieckiej hodowli pół krwi.

Ostatnio właściciel Dębna, rozumując zupełnie słusznie, używa przeważnie ogierów pełnej krwi, uważając, że kaliber jego koni jest u zenitu osiągalnego w hodowli pół krwi. Zadaniem obecnem stada w Dębnie trudnem, ale też i zachęcającem, jest głębsze uszlachetnienie tych okazałych koni, bez zmniejszenia wszakże ich potężnego kośćca.

Zadanie to niewątpliwie zostanie osiągnięte, czego najlepszym dowodem są ostatnie produkty po ogierze Gallipoli III (Maxime-Golden Butterfly), który się okazał wybitnym reproduktorem i dał w samym Dębnie 5 ogierów, zakupionych dla stad państwowych (z czego 2 w r. b.).

W pracy tej, biegnącej jaknajbardziej wskazaną drogą, wybitną rolę odegrałby bez wątpienia wychów pastwiskowy, który powinien być jaknajrychlej w Dębnie zastosowany. Pozatem żywienie koni jest w tem stadzie wzorowem i może być najlepszym przykładem i szkołą dla tych hodowców, którzy w znacznie lepszych warunkach hodowlanych produkują liche konie tylko dlatego, że zadawanie owsa uważają za rodzaj zbytku.

Po drodze z Dębna do Gniezna wstąpiliśmy do znanego stada p. Stanisława Szulczewskiego w Słupowie, pow. Szubin. Stado to, prowadzone od dawna w kierunku wysoce szlachetnym, posiłkuje się ogierami pełnej krwi angielskiej, lippizańskiej, anglo-arabskiej, które z matkami, wyhodowanemi na podkładzie krwi wschodnio-pruskiej i berbeckiej, dają jaknajlepsze rezultaty.

Specjalnie zasłużyły się stadu ogiery Giaur anglo-arab, oraz Bambocheur (St. Saulge-Bobeche) pełnej krwi angielskiej. Po tym reproduktorze w r. b. zakupiliśmy w Słupowie drugiego ogiera, stanowiącego doskonały typ konia pół krwi, o cechach raczej konia południa Polski.

Po obejrzeniu kilkunastu doskonałych klaczy, suchych, szlachetnych w typie orjentalnym, bądź anglo-arabskim (córki Bambocheur'a), między któremi była nagrodzona wielkim srebrnym medalem w r. b. w Grudziądzu gniada Aida (Bambocheur-Asperra po Giaur) — opuściliśmy gościnne Słupowo, udając się w dalszą drogę do Gniezna.

Po dokonaniu inspekcji, przejrzeniu i wybrakowaniu ogierów stada w Gnieźnie, a także rozdziale zgromadzonych tam ogierów rewindykowanych wschodnio-pruskich, udaliśmy się do stada w Stawianach radcy Zygmunta Chłapowskiego, położonego w pow. Wągrowieckim.

Stawiany jest to stadnina stosunkowo młoda, ale prowadzona nadzwyczaj sprężyście i fachowo, p. Chłapowski bowiem jest hodowcą objektywnym i wiele wymagającym od swych koni, to też Stawiany, nie tylko pod względem żywienia, wychowu, urządzenia pastwisk, ale także pod względem umiejętności przedstawienia konia i jego właściwej kondycji, mogą być uważane za wzór godny naśladowania.

Stadnina w Stawianach odznacza się tem, że oprócz produkcji własnej, prowadzi także wychowalnię źrebiąt, zakupywanych od drobnych hodowców w najlepszych okręgach hodowlanych Wielkopolski. System ten, znany powszechnie zagranicą, jest z pożytkiem dla hodowli krajowej stosowany przez p. Chłapowskiego w Polsce; w ten sposób bowiem przez umiejętny i właściwy wychów hodowla włościańska Wielkopolski daje nam cenny materjał zarodowy, zarówno męski jak żeński.

Wyniki pracy właściciela Stawian są bardzo dodatnie, od paru lat bowiem sprzedaje państwowym zakładom chowu koni rok rocznie od 3—4 ogierów, przyczem Stawiany odznaczają się tem, że odrzucenie ogiera przedstawionego jest rzadkością.

Jeżeli do tego dodamy jeszcze coroczną sprzedaż kilkudziesięciu remont, oraz sukcesy osiągane na wystawach i targach lwowskich — można stwierdzić, że hodowla ta stoi na wysokim poziomie.

Jest to typowa hodowla poznańska, tak przynajmniej sądzić można z trzydziestu matek, przedstawionych nam w czasie przeglądu. Najlepsza krew trakeńska, gradicka, berbecka, hanowerska, anglo-arabska, szwedzka

i wschodnio-pruska reprezentowana jest przez klacze stawiańskie. Jako reproduktor używany jest od paru lat kasztanowaty Tripolis, wychowany w stadzie Haffnera w Broda (Szwecja). Rodowód tego ogiera jest zbudowany niezmiernie interesująco, jego bowiem linja męska idzie na polskiego araba Raroga (syna Mlecha), linja żeńska zaś również idzie na klacz orjentalną po czystej krwi Bournu, środek rodowodu wypełniają przodkowie pochodzenia wschodnio-pruskiego. Reproduktor o takim rodowodzie teoretycznie powinien dać doskonałe wyniki z klaczami wielkopolskiemi, wywodzącemi się z hodowli wschodnio-pruskiej, znajduje bowiem z niemi wspólne styczne krwi, a wprowadza element szlachetności przez araba.

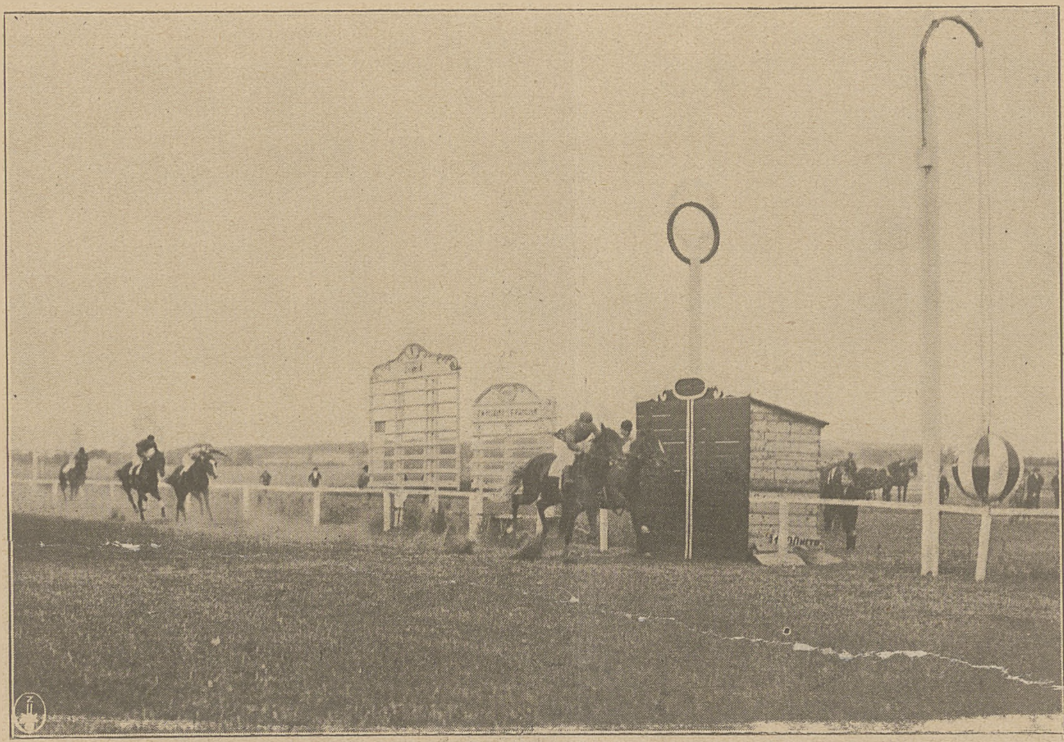
I rzeczywiście Tripolis w Stawianach dziedziczy się kapitalnie i dzisiaj śmiało można już powiedzieć, że jest to koń, który stworzy w tem stadzie specjalną erę.

dała dotąd 18 źrebiąt, wszystko materjał zarodowy. Egida i jej potomstwo zdobyło liczne nagrody i odznaczenia na wystawach koni i niewątpliwie posiadanie takiej perły w stadzie jest najlepszą gwarancją jego dobrego prosperowania.

Stado Gałowo posługiwało się początkowo ogierem Mości Pan po Minnesoldzie, pochodzącym ze stada w Dębnie, który aczkolwiek sam niepokaźny, dał szereg dobrych koni — ogierów, klaczy, remont. W roku zeszłym stawka wałachów po tym ogierze zdobyła złoty medal na targach wschodnich.

Obecnie w Gałowie odchowuje sierakowski Ikarus, $^3/_4$ krwi angielskiej, koń wypróbowany w licznych raidach i uciążliwych jazdach. Ikarus dał bardzo wyrównane roczniaki, które rokują najlepsze nadzieje.

Stado gałowskie, prowadzone z wielkiem znawstwem i zamiłowaniem, posiada doskonałe warunki hodowlane,



Finisz w „WIELKIEJ NAGRODZIE ŁÓDZKIEJ". Samson bije o szyję Episoda.

Po dyskusji, którą przeprowadziliśmy z właścicielem Stawian, przyszliśmy do wniosku, że córki Tripolisa należy łączyć z follblutami, aby spotęgować piękne angloarabskie kształty tego rodu i osiągnąć większą suchość, co może być obecnie jedyną troską tego stada.

Ze Stawian, po 1½ godzinnej jeździe samochodem, znaleźliśmy się w Gałowie, pow. Szamotulski, właściciel hr. Michał Mycielski.

Oczom naszym przedstawił się obraz odmieny niż w Stawianach, aczkolwiek równie doskonały. Klacze gałowskie są mniejsze, suchsze, bardziej zbliżone do koni spotykanych w województwach środkowych; szczególnie te, w żyłach których płynie krew Cato, bądź Egidy.

Przesunął się przed naszymi oczyma szereg „torebek polskich", doskonałych, głębokich matek, wyprzęgniętych z pługa, a mimo to pysznie wyglądających i przykładnie rodzących ogiery państwowe. Szczególnie cennym w Gałowie jest ród sławnej Egidy, córki Vordermanna, która

spotęgowane jeszcze założeniem rozległych pastwisk sztucznych i lucerników. Stado specjalizuje się w wychowie ogierów dla stad państwowych, który jest bezwarunkowo wzorowy; również produkuje ono znaczne ilości remont wojskowych.

Cenniejsze klacze posyłane są do stojących w sąsiedztwie wybitnych reproduktorów czystej krwi arabskiej, bądź pełnej krwi angielskiej, czego wynikiem jest zakupiony w r. b. siwy syn Arabi Paszy i Egidy, suchy, piękny koń w typie orjentalnym, a mimo to posiadający 21 cmt. pod kolanem.

Całość hodowli w Gałowie robi wrażenie placówki zachodnio- europejskiej, przyczem wychów jest pod każdym względem racjonalny, bez egzageracji, zarówno wydelikacania koni, jak i niecelowego dzisiaj prymityzmu hodowlanego.

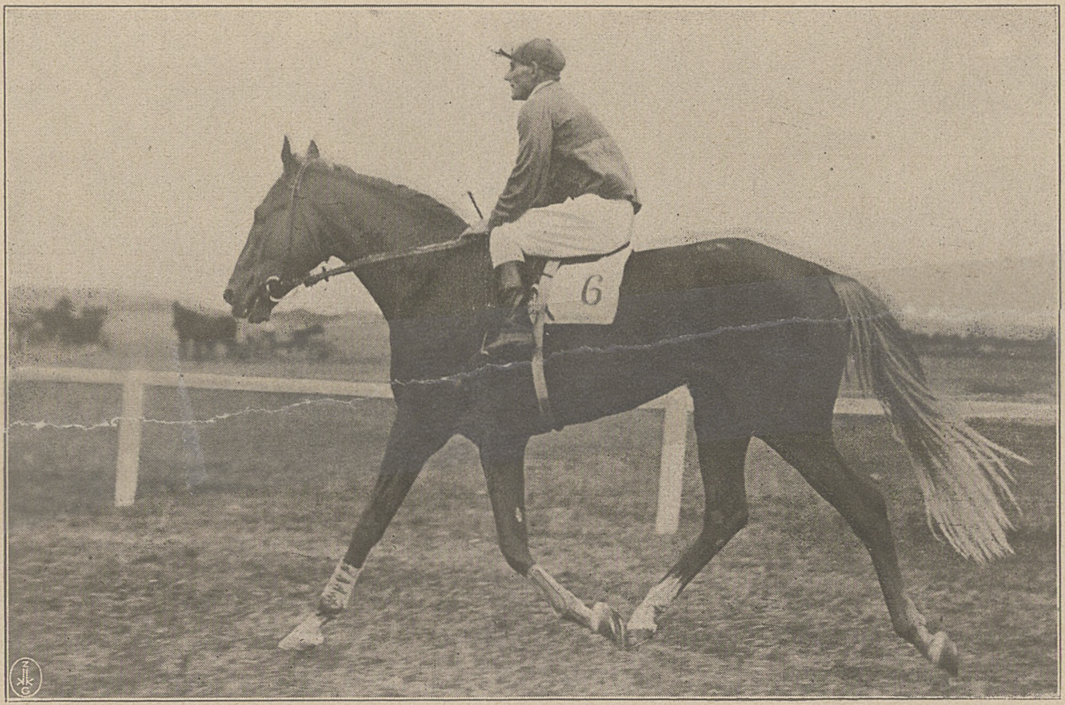
(D. c. n.)

J. G.

Meeting Łódzki.

W niedzielę 5-go b. m. zakończył się trzytygodniowy sezon wyścigów konnych w Łodzi, który pod wieloma względami udał się bardzo. Szczególniej duże nagrody i ilościowo i jakościowo były obsadzone znakomicie, a pod względem wysokości klasy uczestniczących koni przewyższały tegoroczne Derby warszawskie. Zwycięzca pierwszej dużej nagrody Ibanez pobił przecież w Warszawie Pirata, a Samson zwycięzca Wielkiej Łódzkiej Międzynarodowej gonitwy Batjara, i śmiało twierdzić można, że obydwaj łódzcy laureaci po za Batjarem i Piratem są najlepszymi trzylatkami roku bieżącego. Tamerlan, zwycięzca ostatniej dużej gonitwy, koń niezmiernie trudny w treningu, gdy bywał w swej najlepszej kondycji miewał przebłyski dużej klasy, a wszystkim pamiętne jest zwycięstwo jego, gdy w wyścigu na dystansie 2100 mtr. trzylatkiem, na jesieni, w 2 m. 15 sek. przepięknym rzutem na linji prostej pobił Forwarda, który wkrótce potem wygrał stylowo Wielką Warszawską nawie byli u celownika na czele i górowali znacznie nad zawodowcami, pozwala raz jeszcze stwierdzić wysoką klasę naszych gentleman - riderów, z których poza mającym już ustaloną sławę ppułk. Rómmlem wybijają się coraz bardziej pp. Zakrzeński i por. Strużyński.

W pierwszej znacznej, gdyż 4-ro tysięcznej nagrodzie, rozgrywanej w 5-ym dniu meetingu, prowadzi szalonem tempem Episod podpierany przez Dziryta, tuż za nimi mocno wysyłany Pan Prezes, dalej Samson, Tamerlan, Zulus i pole zamyka Ibanez. W połowie dystansu Dziryt słabnie, Episoda nie odpuszcza ani na moment silnie jechany Pan Prezes, po przejściu 1600 mtr. robi rzut Tamerlan i już przed wyjściem na bardzo krótką linję prostą wychodzi na czoło gonitwy, lecz wyczerpany przedwczesnym „rushem" słabnie i ustępuje znowu pierwszeństwo Panu Prezesowi i Samsonowi, które w walce zdają się rozgrywać między sobą gonitwę, gdy



SAMSON 3 l. og. kaszt. (Morganatic—Sevilla) Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych (żok. Chatisow) zwycięzca Wielkiej Nagrody Łódzkiej 1928 r.

grodę. W obydwóch ostatnich dużych gonitwach bardzo dobrym drugiem był Episod, ogier z nieco trudnym charakterem, lecz zdradzający duże zdolności wyścigowe.

Bardzo dobrze obsadzone były również pod każdym względem większe gonitwy przeszkodowe i płotowe, gdzie brały udział nietylko najlepsze w Polsce steeplery i hurdle-racery, lecz i kwiat polskich gentleman-riderów z niezrównanym ppułk. Rómmlem na czele, a fakt, że we wszystkich dużych wyścigach tego rodzaju jeźdźcy panow tem błyskawicznym finiszem z ostatnich miejsc wyrzuca się Ibanez stajni „Ktery-Szepietów", pod ż. Magdalińskim i bardzo pewnie wygrywa gonitwę. W walce o drugie miejsce energicznie jechany przez żokeja Dorosza Pan Prezes pobił o ½ dł. swego towarzysza stajni Samsona.

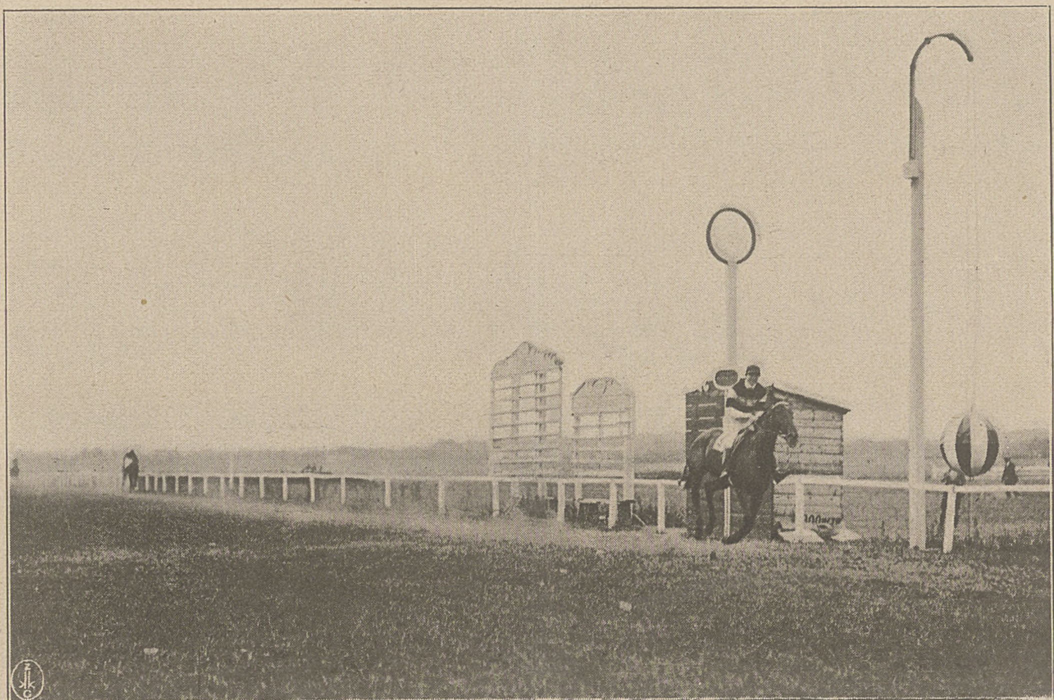
Wyścig płotowy tegoż dnia ze znaczną nagrodą 3000 zł. wygrał wysyłany Aral pp. J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego pod p. Zakrzeńskiem od znakomicie przeprowadzonej przez por. Strużyńskiego Kirkes, trzeci

współzawodnik Ułan II pod zawodowcem Balcerem kończył nieblizko.

W 8-ym dniu łódzkiego sezonu rozegrano dwie największe nagrody sezonu a mianowicie Wielką Nagrodę Łódzką na dystansie 2400 mtr., gdzie z poprzednich uczestników nie zapisano Dziryta, Zulusa, a skreślono z programu Tamerlana. Z pięcioma ogierami do współzawodnictwa stanęła jedna tylko klaczka Resonnance B. W., która wygrała w Łodzi przedtem bardzo ładnie 2 gonitwy wyższych kategorji, Episodowi zaś dodano do pomocy leadera Andiamo, który też szalonym tempem poprowadził gonitwę. Ibanez tym razem zmienił taktykę i pojechał „na klasę" a gdy w połowie dystansu leader się skończył, Ibanez zajmuje czoło gonitwy; goni go zawzięcie silnie jechany Pan Prezes, a po przejściu 2100 mtr. do przodującej pary rzutem podlatuje Resonnance B. W., która zdawało się galopuje bardzo swobodnie, lecz mistrzowsko pchnięty przez żokeja Pasternaka Episod mi-

p. W. Zakrzeńskiego początkującego steeplera Monitora, trzecią była tu Cetynja, na której por. Strużyński zaproponował taki „pace", że zawodowcy Balcer i Bildziuk pierwszy na Caraibe, drugi na Essaule skakać z tego tempa nie byli w stanie i wyścigu nie kończyli. Na uznanie zasługuje również jazda młodego jeźdźca p. Rowtona, który aczkolwiek kończył wyścig tylko czwartym, przeprowadził jednak przez wszystkie przeszkody swego młodego steeplera Urwipołcia, który pod zawodowcem wyłamywał.

Ostatnia duża nagroda sezonu 5-cio tysięczna rozegrała się w ten sposób, że przodowały bardzo ostro leadery Andiamo i Bramin o 15 długości za nimi cwałowała Resonnance B. W. i o 10 długości reszta pola z Tamerlanem i Episodem w końcu. U słupa na dystansie 2400 mtr. Andiamo odpada, a jednocześnie Resonnance B. W. łapie Bramina i kiedy po pewnej walce klaczka uzyskuje przewagę, finiszują Episod z Tamerlanem, które też roz-



„WIELKI STEEPLE CHASE" W ŁODZI wygrywa o 15 długości, kantrując ppułk. K. Römmel na swej płn. kl. Signorina Romanelli (The Story—Warwick).

ja walczącą trójkę i zdaje się już wygrywa, gdy w potężnych susach, zyskując coraz więcej terenu, zbliża się doń Samson 9-go pułku Strzelców Konnych i u celownika wyrywa źrebcowi A. margr. i A. hr. Wielopolskich zwycięstwo o głowę. Trzecie miejsce utrzymał Ibanez przed Panem Prezesem, Resonnance B. W. i dalekim ostatnim leaderem Andiamo.

Mistrzowska jazda żokeja Pasternaka i Chatisowa przyjęta została bardzo owacyjnie, a Prezes A . hr. Wielopolski pomimo przegranej swego konia, oceniając talent żokeja, winszował u wag Pasternakowi przepięknej jazdy.

Również mistrzowsko wygrany został przez ppułk. K. Rómmla Wielki Łódzki Steeple-Chase, gdzie dosiadana przez niego Signorina Romanelli wygrała bardzo łatwo gonitwę od również znakomicie przeprowadzonego przez

grywają pomiędzy sobą gonitwę z przewagą Tamerlana u celownika o długość. W ostatniej chwili Bramin wrócił do walki i odebrał klaczce trzecią nagrodę.

Wielki wyścig płotowy, również 5-cio tysięczny wygrał bardzo łatwo Aral pp. J. Lewandowskiego i W. Zakrzeńskiego pod p. Zakrzeńskim, bijąc tąż Kirkes dosiadaną tym razem przez zawodowca, gdyż por. Strużyński z powodu manewrów odwołany został z urlopu.

Pierwsze znaczniejsze gonitwy opisane zostały w artykule „Otwarcie sezonu" powtarzać więc o nich nie będziemy, zaznaczyć wypada ogólnie, że meeting łódzki rozwija się coraz bardziej i cieszyć się zaczyna coraz większą popularnością u miejscowej publiczności. W pierwszych dniach pola były bardzo nieliczne, wypłaty małe, co do pewnego stopnia zmniejszyło frekwencję, lecz

w ostatnich dniach z zapisami już nie wyczekiwano, pola były doskonale obsadzone i frekwencja łodzian znaczna.

Wyścigi konne w Łodzi, jako filji stolicy, mają wielką przed sobą przyszłość i powinny się rozwijać coraz bardziej, tak by w przyszłości wypełniły całą lukę międzysezonową, w czasie której wypoczywa spracowany tor stołeczny, to też Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce z Prezesem A. hr. Wielopolskim na czele dokłada wszystkich starań, by tor łódzki postawić na należnej wysokości. Z roku na rok robione są bardzo celowe inwestycje, z których ze strony technicznej najbardziej zasługuje na uznanie nawiezienie pewnych przestrzeni toru wyścigowego szlamem, (1200 fur), co tak wyrównało gatunek gleby toru, że nawet pomimo tegorocznej posuchy, tor był dość elastyczny i względnie równy. Nawiezienie piaskiem roboczego toru (przeszło 2000 fur) sprawiło, że tor ten jest blizki ideału, a porobione wiraże na dość ostrych zakrętach łagodzą je niezmiernie. Bardzo szczęśliwie obmyślaną jest również zupełna izolacja żokei i służby stajennej od publiczności przez wysokie oparkanienie.

Ze strony zewnętrznej na zaznaczenie zasługuje postawienie wspaniałej członkowskiej trybuny, która aczkolwiek nie zupełnie jeszcze wykończona, spełniała już do pewnego stopnia swoje przeznaczenie, a po wykończeniu upiększy bardzo tor w Rudzie Pabianickiej. Pewną niedogodność stanowiła w roku bieżącym tymczasowa prowizoryczna trybunka dla właścicieli stajen, gentleman-riderów i manegerów, postawiona poza celownikiem tak, że końcową walkę obserwować było niemożliwe, gdyż pod tym kątem widzenia odnosiło się często zupełnie odmienne wrażenie; niedogodność ta ma być jednak w najbliższej przyszłości usunięta.

We wzorowym porządku utrzymany jest 4-ro morgowy park wyścigowy za co, jak i za utrzymanie torów dzielnemu jenerałowi Nowikowowi należy się duże uznanie.

Na zaznaczenie zasługuje urządzenie specjalnego terenu dla naskakiwania koni, co zdaje się dotąd jeszcze stanowi w Polsce wyjątek.

Reprezentował Stolicę przez dłuższy szereg dni wyścigowych Prezes A. hr. Wielopolski, ustępując swe miejsce dopiero w ostatnich dniach starszemu członkowi K. hr. Zamoyskiemu.

Dzień wielkich nagród zaszczycił swoją obecnością Dyr. Dep. Chowu Koni i Prezes Komitetu Wyścigowego p. Fr. Jurjewicz, odwiedzał łódzki tor również starszy członek A. hr. Morstin. Cały aparat administracyjny z Sekretarzem Stołecznego Towarzystwa p. I. Oszmanowiczem na czele działał bardzo sprawnie.

Startował pułk. Kozicki, a starty były doskonałe.

Na zakończenie zanotować musimy przykry wypadek, jaki miał miejsce ze znanym jeźdźcem mjr. Toczkiem, który w przeddzień Wielkiego Steeple upadł na cudzej klaczy Blue Montaine, doznawszy dość bolesnych obrażeń. Na drugi dzień wyjechał on do startu na swym dzielnym Kasztelanie z obandażowaną głową, lecz zrobiło mu się niedobrze i zjechał ze startu. Gonitwa straciła przez to na zainteresowaniu, gdyż nie uczestniczył doskonały jeździec na bardzo dobrym koniu.

Józef Szemplinski.



Listy z Anglji.

Statystyka tegorocznych wygranych w Anglji przedstawia się jak następuje:

Na czoło koni wysunęła się trzyletnia Toboggan, która wygrała w roku bieżącym trzy wyścigi, 16,853 Ł. Ostatni jednak wyścig tej córki Hurry On'a był słaby, gdyż została pokonaną w St. Georges Stakes przez Plantaga. Toboggan wygrała uprzednio Oaks.

Drugie miejsce na liście zajmuje syn Phalaris'a, Fairway, który był zimowym faworytem na angielskie Derby. Wygrana tego trzylatka wynosi w r. b. 15,572 Ł, zdobytych w dwóch wyścigach, a mianowicie w Newmarket Stakes i Eclipse Stakes. Ostatni ten wyścig Fairway wygrał o 8 długości i dowiódł raz jeszcze że 2000 mtr. są najodpowiedniejszym dystansem dla koni po Phalarisie.

Obydwa czołowe trzylatki, należą do stajni lorda Derby i są trenowane przez Franka Butters'a, dawnego trenera w Austrji i na Węgrzech.

Toboggan na wiosnę r. b. nie wykazywała dostatecznie odporności w treningu, na skutek czego była poddana leczeniu promieniami ultra fioletowemi i jak widać z na-

stępnych zwycięstw, z dobrym bardzo wynikiem. Trzecie miejsce 13.455 f., zdobył derbista Felstead, syn Spion Kop (Carbine), wygrywając trzy wyścigi.

Czwarte miejsce 11,865 Ł, zajmuje Flamingo, zwycięzca nagrody dwa tysiące gwinei. Syn sprzedanego do Niemiec — ogiera stadnego Flamboyant, wykazał wysoką klasę, a zwłaszcza wytrzymałość i odporność w walce.

Niestety ekspedycja Flamingo do Francji na Grand Prix, a zwłaszcza przeprawa morzem, gdzie konie się winduje z okrętu za pomocą krana parowego na dużą bardzo wysokość, w ten sposób, że koń tę manipulację wyraźnie widzi, wpłynęła niefortunnie na ustrój nerwowy tego konia, który następnie przez dłuższy czas zachowywał się jak oszalały. Obecnie Flamingo powrócił do równowagi i trener jego ma nadzieję, że koń ten w jesieni wygra jeszcze parę dobrych wyścigów.

Piąte miejsce Ł 8.853, zajmuje również trzyletnia klacz Scuttle należąca do królewskiej stajni, z wygraną dwóch wyścigów a w tej liczbie nagrody tysiąca gwinei.

Następne miejsce zajmuje dwuletnia klacz Tiffin, córka Tetratema, która wygrała Ł 7.670 (dwa wyścigi), odnosząc przewagę nad dwulatkiem Mr Jinks, również synem Tetratema. Mr Jinks wygrał dotąd ogółem Ł 4.440 i wykazał duże zdolności wyścigowe.

TIFFIN kl. gn. ur. 1926 r.

1920 DAWN WIND 8		1917 TETRATEMA 14	
Pretty Dark 8	Sunstar 5	Scotch Gift 14	The Tetrarch 2
Dark Ronald 9	Sundridge 2	Symington 20	Roi Herode 1
Bay Ronald 3	Amphion 12	Ayrshire 8	Le Samaritain 2

W rodowodzie Pretty Dark, babki Tiffin, zachodzi powtórzenie krwi Hamptona, prze Belle Hampton, zaś ze strony Tetratema przez Ayrshire'a.

MR. JINKS og. deresz. ur. w 1926 r.

1917 FALSE PIETY 22		1917 TETRATEMA 14	
St. Begoe 22	Lemberg 10	Scotch Gift 14	The Tetrarch 2
St. Frusquin 22	Cyllene 9	Symington 20	Roi Herode 1
St. Simon 11	Bona Vista 3	Ayrshire 8	Le Samaritain 2

Dwa te gotowe angielskie dwulatki, wysuwają łącznie z bardzo dobrym, tegorocznym trzylatkiem Royal-Minstrel, który wygrał w r. b. Ł 5.375 zajmując drugie miejsce w 2000 gw. i w Eclipse Stakes i należy do najpiękniejszych i najokazalszych koni wyścigowych



FAIRWAY 3 l. og. gn. (Phalaris-Scapa Flow) lorda Derby (ż. T. Weston) zwycięzca Eclipse Stakes (Ł 13.306) 1928 roku.

w Anglji, ojca swego Tetratema na przodujące stanowisko, z wygraną 18 wyścigów, Ł 22.115; Tetratema zajmuje obecnie trzecie miejsce wśród ogierów stadnych w Anglji. Tetratema wygrał tam nagr. dwa tysiące gwinei i był obdarzony fenomenalnym speedem.

W ten sposób cenna krew Le Sancy, ponownie, zostaje powołaną do odegrania wybitnej roli w Anglji.

Statystyka wygranych tegorocznych w Anglji, stwierdza raz jeszcze, że program wyścigowy tam jest ułożony wyraźnie na niekorzyść koni starszych.

Najlepsze starsze konie Apelle i Priory Park mogły zaledwie wygrać: pierwszy Ł 3.720 a drugi Ł 3.715.

Wśród właścicieli pierwsze miejsce Ł 39.512 zajmuje Lord Derby który również przoduje jako hodowca, drugie miejsce przypadło Mr Sol Joel, trzecie Sir Cunliffe-Owen, zaś czwarte Mr J. Joel'owi.

Frank Butters, Persee i Darling, zajmują przodujące miejsca wśród trenerów, zaś G. Richards dalej wciąż utrzymuje championat wśród jockei z wygraną 80 wyścigów.

K.



K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Prezydent Rzeczypospolitej w Bydgoszczy.** Ostatni dzień sezonu wyścigowego w Bydgoszczy (29 lipca) zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Mimo niepewnej pogody publiczność dopisała ze względu na zapowiedziany przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przed rozpoczęciem gonitw wyszli na tor w oczekiwaniu przyjazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Prezes Radca K. Żychliński z członkami Zarządu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Dr. Ignacy Mościcki — zajechał na tor przed specjalnie na ten cel przygotowaną lożę. Z Panem Prezydentem jechał Minister Niezabytowski i byli również minister Kühn, komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku p. Strassburger, szef kancelarji wojskowej pułkownik Zahorski, — świta, przedstawiciele miasta Bydgoszczy i wielu innych.

Orkiestra powitała Pana Prezydenta hymnem narodowym, publiczność serdeczną owacją.

Zaraz po przybyciu Pana Prezydenta rozpoczęły się gonitwy. W gonitwie drugiej z przeszkodami na dystansie 3000 mtr. ślicznie wygrał Parklo por. Brzezińskiego, pod jeźdźcem gentlemanem por. Tuńskim, który za swoją doskonałą jazdę zyskał pochwałę Pana Prezydenta. Pan Prezydent śledził z zainteresowaniem przebieg gonitw, i złożył Prezesowi Towarzystwa Radcy K. Żychlińskiemu gorące słowa uznania za ofiarną zapobiegliwość nad organizacją owych torów wyścigowych.

Na pamiątkę wręczył Zarząd Panu Prezydentowi album z fotografjami toru. Po przeszło godzinnym pobyciu na torze Pan Prezydent Rzeczypospolitej żegnany hymnem i owacją publiczności odjechał.

— **29 sierpnia,** mają się odbyć Zawody Konne Sandomierskiego Koła Sportowego w Gierczycach, majątku prezesa S. K. S. Augusta Łempickiego (hodowcy Ibaneza). W tym też dniu odbędzie się tradycyjny „bieg Śmiłowski", ufundowany przez pierwszego prezesa S. K. S. Czesława Baczyńskiego i prowadzony osobiście przez niego na dystansie mniej więcej około 40 klm.

— **W stadzie Śmiłów,** Czesł. Baczyńskiego zakupiony został 3 letni ogier kasztanowaty „Lugar Promienny", po „Promieniu", od klaczy „Lugarka" — rodzony brat zakupionego swego czasu do Janowa „Lumen'a" i również „Lugar'a Śmiłowskiego" odznaczonego na wystawie w Lublinie i zakupionego dla Sejmiku Stolińskiego.

— **P. K. Wickenhagen,** właściciel maj. Sobótka w Sandomierskiem kupił ze stada Śmiłów, klacz kasztanowatą 3 letnią „Śmiłowiankę", po „Promieniu" od „Pironetki", pokrytą „Ballyheronem".

— **W raidzie powrotnym** z Bukaresztu do Paryża przybędzie znana francuska dystansistka mlle d'Orange między 13 a 15 sierpnia do Warszawy. Przyjęciem tej dzielnej sportsmenki zajął się p. Konopnicki, właściciel znanego Tattersalu w Aleji Szucha 11/13 i przyjmuje zgłoszenia sportsmenów, którzy chcą wyjechać konno na powitanie p. d'Orange w Wawrze.

— **Handicapy otwarte.**

Handicap Otwarty Nr. 1, Warszawa 26 sierpnia 1928 r.

Nagroda 7000 zł. Dla 3 l. og. i kl. Dystans 2100 mtr.

Samson	63½	Fabiola	51
Ibanez	62	Gran	53
Dziwo II	59½	Ammon	51½
Extaza	59	Balsamina	49½
Episod	61	Heure Bleue	49
Zbir	59½	May Rose	49
Ghazi	59½	Lanca	48½
Erudyt	59	Gasparone	50
Huk	59	Andiamo	50
Esperanto	58	Zygfryd	50
Estella II	55½	Astarte	47
Etyl	57	Hassan	49
Bakarat	56	Estramadura	47
Zulus	56	Borsuk	48
Birma	53½	Ireneusz	46
Fantomas	55	Bartosz	45
Leśkowa	52½	Gorgias	43
Bramin	54	Tędy Sjędy	40

Handicap Nr. 2, Warszawa 26 sierpnia 1928 r.

Nagroda 7000 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans 2400 mtr.

Farmazon	63½	Eldorado	55½
Dollar	62½	Figaro	55
Pan Prezes	61½	Aino II	54½
Tamerlan	60½	Ave	52½
Boruta	59½	Edynburg	54½
Ten	59	Bosfor	54
Egmont	58½	Allier	54
Eskorta II	56½	Florestan	54
Wulkan	57½	Pan Leon	52½
Irun	57½	Dimple	50½
Wichura II	55½	Arno	52½
Alembik	57	Morgat B. W.	51½
Reine Seule	55	Arlekin	49
Ataman	56½	Bebuś	48
Dziryt	55½	Faszoda	45
Frasquita II	53½	Juljusz	47
Oleś	56	Flos	43

REZULTATY WYŚCIGÓW W BYDGOSZCZY.

Dzień ósmy, Niedziela, 22 lipca.

I. 1000 zł. Gonitwa z płotami: Essauł J. Stokowskiego, jł Gajewski 1, St. Bronchit 2, Dziadek 3; bez miejsca Delegat.

II. 700 zł. Gonitwa płaska: Already Grona ofic. 17 pułku Ul., ż. Kryśko 1, Lord 2.

III. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami: Bunczuk Grona ofic. 7 D. A. K., kpt. Antropow 1, Nikanor 2, Domino Farys 3; bez miejsca Bojar.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska: Diana Grona ofic. 19 pułku Ul., j. Osiński 1, Arpad 2, Jemioła III 3; bez miejsca: Benjamin i Wenecjanka.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami: Expert por. Wilczyńskiego, chł. Kowalski 1, Alarm 2, Arkan 3; bez miejsca: Dagobert, Wołynianka, Pas d'Argent, Najada i Wydrwigrosz.

VI. 1200 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami: Allegra Grona ofic. 17 pułku Uł., j. Jagodziński I 1, Hrabianka 2, Nabab 3; bez miejsca: Żupan i Eskapada.

VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami: Gapeusz H. Pomernackiego, p. Pomernacki 1, Mrokota 2, Liberty 3.

VIII. 500 zł. Gonitwa włościańska: Ryś I. Kurasza, B. Kurasz 1, Minaś 2, Lotka 3; bez miejsca: Basia, Zośka i Rózia.

REZULTATY WYŚCIGÓW W ŁODZI.

Dzień szósty, Środa, 25 lipca.

I. 1200 zł. Gonitwa z przeszkodami: Caraibe K. Römmla, p. Strużyński 1, Too Good 0.

II. 1000 zł. Gonitwa płaska: Baroness J. hr. Alvensleben-Schönborn, j. Jagodziński 1, Bebuś 2, Erica 3; bez miejsca Moorwind.

III. 900 zł. Gonitwa z płotami: Dumny W. Mirnego, p. Strużyński 1, Jaazband 2.

IV. 900 zł. Gonitwa płaska: Ave W. Verkay'a, ż. Dorosz 1, Happy Jack 2, Kinmal 3.

V. 1200 zł. Gonitwa płaska: Wulkan st. „Topór", ż. Chatisow 1, Pex Ball 2, Fakir 0.

VI. 700 zł. Gonitwa płaska: Bagnet Grona ofic. I-go pułku Uł. Krechowieckich, j. Nowak 1, Darius 2, Banco II 3; bez miejsca: Lipka, Fez, Dziarska i Gizi Langden.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska: Estramadura st. „Topór", ż. Chatisow 1, Danina 2, Baletniczka 3.

Dzień siódmy, Sobota, 28 lipca.

I. 1200 zł. Gonitwa z płotami: Kirkes J. Strużyńskiego, p. Strużyński 1, Czeczuga 2.

II. 1000 zł. Gonitwa płaska: Ave W. Verkay'a, ż. Dorosz 1, Aino II 2, Amor 3.

III. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami: Kochany Xiążę S. Starzeckiego, p. Starzecki 1, Grula 2, Blue Montain 0.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska: Bzura st. „Ktery-Szepietów", ż. Magdaliński 1, Darius 2, Zbroja 3; bez miejsca: Asnan, Radlok, Estokada i Azamat.

V. 1200 zł. Gonitwa płaska: Zulus W. Verkay'a, ż. Dorosz 1, Goliath 2, Bramin 3; bez miejsca Zygfryd.

VI. 900 zł. Gonitwa płaska: Dzisna Z. Rogowskiego, chł. Dylik 1, Nacarat 2, Ułan II 3; bez miejsca Irena.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska: Bagnet Grona ofic. I pułku Uł. Krechowieckich, j. Nowak 1, Dumny 2, Demagog 3.

Dzień ósmy, Niedziela, 29 lipca.

I. 900 zł. Gonitwa z płotami: Argus W. Szaszkiewicza, j. Balcer 1, Dziadek 2, Dalila 0, Umizg 0.

II. 900 zł. Gonitwa płaska: Murman W. Karbowskiego, j. Jagodziński II 1, Plajta 2, Jaazband 3; bez miejsca Bibiella.

III. 700 zł. Gonitwa płaska: Ireneusz K. Dzierzbickiego, ż. Kucharski 1, Tanina 2, Chum 3; bez miejsca: Carina i Intryga.

IV. 10.000 zł. Wielki Łódzki Steeple-Chase: Signorina Romanelli K. Römmla, p. Römmel 1, Monitor 2, Cetynja 3; bez miejsca: Urwipołeć, Caraibe, Essauł. Kasztelan cofnięty ze startu.

V. 10.000 zł. Wielka Łódzka (Międzynarodowa): Samson Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, ż. Chatisow 1, Episod 2, Ibanez 3; bez miejsca: Pan Prezes, Resonnance B. W. i Andiamo.

VI. 3000 zł. Gonitwa Sprzedażna: Darius W. Verkay'a, j. Raniewicz II 1, Mitra 2, Arlekin 3; bez miejsca: Erica, Czekan, Fez, Ferezja i Chimera.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska: Elektor st. „Ktery-Szepietów", ż. Magdaliński 1, Flos 2, Eskorta 3; bez miejsca: Gorgias i Baletniczka.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Gordon Richards** stoi nadal na czele listy zwycięskich żokeji. Wygrał on dotychczas 80 wyścigów. Drugie miejsce zajmuje F. Fox — 47, trzecie H. Wragg — 40; dalej figurują J. Taylor i R. Perryman — 29, T. Weston i J. Sirret — 28, B. Carslake — 27, M. Beary — 26 i J. Marshall — 25.

— **Apelle** został ostatecznie za cenę 28,000 funtów szterlingów sprzedany Syndykatowi angielskich hodowców. Jest on po zwycięzcy Grand Prix de Paris 1927 roku og. Fiterari najlepszym synem wielkiego Sardanapala; matka jego Angelina znajduje się w Niemczech w stadzie p. Oppenheimera.

— **Goodwood, 31 lipca.**

Stewards Cup Handicap, 1435 sovs. — 1200 mtr.

1. Navigator, 3 l. og. (Blue Ensing—Chronometer) lorda Glanely, 45, ż. G. Richards, 8 : 1.

2. Endowment, 4 l. wał. lorda Lansdale, 52½, ż. W. Wells, 10 : 1.

3. Stranathro, 4 l. kl. A. B. Walker, 49, ż. S. Donoghue, 20:1.

Bez miejsca: Portland, Queen's Bower, Polinog, Tetrachond, Guadiana, Priory Park, Knight of the Grail, Chichester Gross, Erizo, Caballero, Lacock, Golden King, Trafad.

Wygrane o 2 dł. — ½ dł. Czas: 1 : 12,8.

Notowania: 8 : 1, 10 : 1, 20 : 1.

Produce Stakes, 2871 funt. szt. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Tiffin, kl. (Tetratema—Dawn Wind) lorda Ellesmere, 58½, ż. G. Richards.

2. Bulwark, og. (po Beppo) sir V. Slassons, 53½, ż. A. Bomley.

3. Brieur, og. (po Blink) mr. S. Tattersalls, 51¾, ż. R. Jones.

6 koni u startu.

Wygrane o 4 dług. — łeb. Czas: 1 : 13,6.

Notowania: 11 : 4 „na" Tiffin, 10 : 1 Bulwark, 100 : 7 Brieur.

Richmond Stakes, 1225 funt. szt. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Ogier gn. po Chaucer—Reef sir A. Bailey, 55½, ż. B. Carlslake, 6 : 1.

2. Buland Bala, og. (po Blandford) Aga Khan, 55½, ż. Beary, 100 : 7.

3. Aristotle, og. (po Diligence) lorda Woolavington, 55½, ż. G. Richards, 7 : 1.

7 koni u startu.

Wygrane o łeb — 3 dług. Czas: 1 : 15,2.

Gratwicke Produce Stakes, 2227 Ł.—2400 mtr. dla trzylatków.

1. Parwiz, og. (Phalaris—Waffles) Aga Khan, 54½, ż. M. Beary, 5 : 2.

2. Miscou, wał. (po Hainault) lorda Beaverbrook, 50¼, ż. R. Perryman, 9 : 1.

3. The Wheedler, og. (po Orpheus) ks. Portlandu, 59¾, ż. G. Richards, 10 : 1.

6 koni u startu.

Wygrane o 3 dł. — 2 dł. Czas: 2 : 49.

— **Goodwood, 1 sierpnia.**

Goodwood Stakes, Handicap 1410 funt. szt. — 3800 mtr.

1. Arctic Star 4 l. og. (Achtoi—Skypress) sir M. Wilson, 53 kg., ż. C. Smirke 13:2.

2. Steel-Point, 5 l. p. Smith Turberville, 48 kg., ż. J. Dines 100 : 8.

3. Goodwin 5 l. A. de Rothschild, 46¾ kg., ż. S. Wragg 33:1.

Wygrane o 1 dł.—1 dł. Czas 4 : 17.2, 19 koni u startu.

Sussex Stakes, 1072 Ł — 1600 mtr. dla trzylatków.

1. Marconigram, og. (Abbots Trace-Marcia Blanche) lorda Dewar, 56¾ kg., ż. G. Richards 8 : 1.

2. Royal Minstrel, og. Capt. G. P. Gilpin, 60½ kg., ż. J. Childs 2 : 1.

3. Porthole, og. mr. Sol Joel, 56¾ kg., ż. F. Winter 5 : 1.

Wygrane o ½ dł.—szyja, 6 koni u startu. Czas 1 : 45,4.

King George Stakes, 1410 Ł — 1200 mtr.

1. Queen Bower, 4 l. kl. (Roi Herode-Euchre) mr. E. Harmsworth, 54½ kg., ż. F. Fox 5 : 2.

2. Golden Orache, 3 l. og. Capt. H. Withworth, 50¾ kg., ż. S. Donoghue 2 : 1.

3. Tag End, 4 l. wał. mr. J. B. Joel, 59 kg., ż. B. Carlslake 13:8.

Wygrane o 1½ dł.—2 dł., 4 konie u startu. Czas 1 : 14.

Lavant Stakes, 1510 Ł — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Mr. Jinks, og. (Tetratema-False Piety) maj. Mc. Calmont, 59½ kg., ż. H. Beasley 9 : 4.

2. Torbuie, kl. mr. S. Tattersall, 55 kg., ż. R. Jones 4 : 1.

3. 40 Winks, og. ks. Portland, 59½ kg., ż. G. Richards 100 : 8.

Wygrane o krótki łeb—5 dł., 7 koni u startu. Czas 1 : 0,6.

— **Goodwood,** 2 sierpnia.

Goodwood Cup, 1000 funt. szt. — 4200 mtr.

1. Kinchinjunga, 4 l. og. (Juggernaut-Maid of the Mountains) H. C. Sutton, 58½ kg., ż. F. Fox 4 : 1.

2. Bois Josselyn, 5 l. og. p. J. Wittouck, 63½ kg., ż. M. Allemand 7 : 1.

3. Dark Japan, 5 l. og. ks. Aga Khan, 63½ kg., ż. M. Beary 8 : 1.

Bez miejsca: 4 Cinga Sept, 5 Never Gross, 6 Springkell, 7 Lucca.

Wygrane o ½ dł.—1 dł. Czas 4 : 55,6.

— **Goodwood,** 2 sierpnia.

Prince of Wales Stakes, 3000 Ł — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Le Voleur, og. (Gainsborough—Voleuse) ks. Aga Khan, 57¾ kg., ż. M. Beary 11 : 4.

2. Engelberg, og. mr. S. Tattersall, 57¼ kg., ż. R. Jones 8 : 1.

3. Hunters Moon, og. lorda Derby, 57¼ kg., ż. T. Weston 5 : 4.

Wygrane o łeb—2 dł., 6 koni u startu. Czas 1 : 15.

Rous Memorial Stakes, 1878 Ł — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Artist's Proof, og. (Gainsborough-Clear Evidence) mr. H. E. Morriss, ż. G. Richards 8 : 1.

2. Empire Builder, og. maj. Mc. Calmont, 60¼ kg., ż. H. Beasley 9 : 2.

3. Middle East, kl. lady J. Douglas, 52½ kg., ż. J. Childs 7:2.

Wygrane o ½ dł.—1½ dł., 6 koni u startu. Czas 1 : 14.

FRANCJA.

— **Doroczne zawody o szampionat w pływaniu** między gentleman-riderami, trenerami i żokejami został dnia 29 lipca w niedzielę w Maisons - Laffitte w obecności olbrzymich tłumów rozegrany. Z żokejów okazał się najlepszym M. Rodhain, który już przed dwoma laty zdobył szampionat cyklistów, wygrywając te zawody pływackie, w których drugie miejsce zajął A. Dupuit a trzecie M. Gunzburger. Z trenerów pierwsze miejsce w oryginalnym tym wyścigu zajął Lawrence jr., który również jako cyklista i bokser ma dobrą markę, przed swymi kolegami J. Chubb i Ramon Bueno.

— **Le Tremblay,** 30 lipca.

Prix la Fleche, 40,000 fr. — 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Kassala kl. (Cylgad — Farizade) p. L. Robert, 54½, ż. R. Luquet.

2. Tivoli, kl. p. Ed. Esmond, 54½, ż. G. Ganner.

3. Sediranda, kl. p. E. E. Ambatielos, 54½, C. Herbert.

Bez miejsca: Roi du Maquis, Netherby, Gedeon, Castlebar, Toy Toy, Ordesa.

Wygrane o 2 dł. — 2¼ — ½ dł. Czas: 1 : 08,6.

Tot.: 94, 31, 18, 38 : 10.

— **Chantilly,** 31 lipca.

Prix d'Aumale, 50,000 fr. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Negron, og. (Chaud — La Houssiere) p. S. J. Unzue, 56, ż. M. Beguiristan.

2. Verdi, og. p. Ed. Esmond, 56, G. Garner.

3. Porridge, kl. bar. E. de Rothschild, 55, ż. C. Bouillon.

Bez miejsca: Montrevault, Ksarine, Touchaud, Querato, Minos.

Wygrane o krótką szyję — ½ — 1 dł. Czas: 1 : 17,4.

Tot.: 218, 44, 22, 13.

— **Le Touquet,** 2 sierpnia.

La Fleche d'Or, 150,000 fr. — 1600 mtr.

1. Miel Rosa, 3 l. og. (Saint Just — Honeysuckle) bar. E. de Rothschild, 54, ż. C. Bouillon.

2. Rialto, 5 l. og. p. Jean Stern, 59, ż. W. Lister.

3. Songe, 4 l. og. Marg. de Llano, 58, ż. Mac Gee.

Bez miejsca: Insight, King Arthur, Highjinks, Orosmade, Pachalik, La Moqueuse.

Wygrane o szyję — ½ dł. — szyja.

Tot.: 318, 38, 13, 14 : 10.

— **Dwulatki francuskie.**

Po zakończeniu sezonu wyścigowego w Paryżu, przedstawia się sytuacja dwulatków, które dotychczas biegały następująco:

Ogiery.

Pierwsza klasa:

Netherby	Gay Lord	Harmonieux
La Fayette	Verdi	Le Sphinx

Druga klasa.

Negnon	Mysarch	Tayau
Les Champlevois	Heusky	Hightide
Sea Rover	Montrevault	Amon
Florio	Teatotaler	Grock
	Königsmark II	

Klacze.

Pierwsza klasa:

Necklace	Haute Savoie	Fete Royale
Kassala	Tivoli	

Druga klasa.

Porridge	Ksarine	Confiserie
Kantara	Lily's Legend	La Roque
Poesie	Tay Mah	Rablette
Sediranda	Laque Rouge	Lozere
	Cyrenia	

WĘGRY.

— **Parola** skończyła swą karjerę wyścigową. Znakomita ta córka Pázmána zostanie wysłana do Anglji, gdzie ma zostać pokryta pierwszorzędnym stallionem.

AUSTRJA.

— **Pan Ludwik Urban,** leading steward austrjackiego Jockey-Clubu objął kierownictwo stada Kottingbrunn obok Wiednia, będącego własnością tegoż klubu.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Berlin — Hoppengarten,** 4 sierpnia.

Hohenlohe—Oehringen Rennen, 10.400 RM.—2200 mtr.

1. Aditja 3 l. kl. (Fervor—Aversion) Gł. Stadniny Altefeld, 53½ kg., ż. Huguenin.

2. Aurelius 5 l. og. A. i C. v. Weinberg, 60½ kg., ż. O. Schmidt.

3 Mah Jong, 4 Goldstrom.

Wygrane o ½ dł.—1—1 dł. Czas 2 : 22,9.

Tot.: 30, 16, 16 : 10.

— **Hannover,** 5 sierpnia.

Grosser Preis von Hannover, 13.000 RM. — 2400 mtr.

1. Tintoretto 3 l. og. (Ordensjäger—Tetta) pp. O. Blumenfeld i R. Samson, 54 kg., ż. Haynes.

2. Fürstenruf 3 l. og. M. Böhm, 50½ kg., ż. Böhlke.

3 Linz, 4 Fürstenbrauch, 5 Adiatum, 6 Skalde.

Wygrane o szyję—1½—12—2½ dł. Czas 2 : 35,4.

Tot.: 36, 17, 41 : 10.

— **Horst—Emscher,** 5 sierpnia.

Grosser Preis von Horst, Nagr. honor. i 21.000 RM. — 2000 mtr.

1. Lampos 5 l. og. (Fervor—Ladylove) pp. A. i C. v. Weinberg, 65 kg., ż. O. Schmidt.

2. Freiweg II 6 l. og. Stada Mydlinghoven, 61 kg., ż. Williams.

3 Nobelmann, 4 Helmier.

Wygrane o 1 dł.—15—10 dł. Czas 2 : 14.

Tot.: 16, 10, 10 : 10.

— **Vichy,** 5 sierpnia.

Grand Prix de la Vile de Vichy, 150.000 fr. — 2600 mtr.

1. Rovigo 3 l. og. (Faucheur—Ramondie) de F. Lucinge, 50 kg., ż. G. Vatard.

2. Mercure 3 l. kl. G. Vandamme, 52 kg., ż. C. Herbert.

3. Daphnis 3 l. og. M. Boussac, 50 kg., ż. R. Kaiser.

Bez miejsca: Zoppyre, Le Bouif, Clovis, Quincampoix, Golden New Yar, Dioclétien, Stellus, Sumar, Azycourt.

Wygrane o ³/₄ dł. — ³/₄ — krótki łeb. Czas 2 : 50,4.

Tot.: 53, 21, 37, 79 : 10.

— **Le Touquet,** 5 sierpnia.

Grand Steeple-Chase du Touquet, 100.000fr. — 4500 m.

1. The Diplomat 5 l. wał. (Mc. Kinley—Aptersight) A. Wertheimer, 72 kg., ż. G. Lester.

2. Trocadero 4 l. og. M. de Rivaud, 68 kg., ż. M. Frühinsholz.

3. La Dore 5 l. kl. M-me M. Chipault, 65 kg., ż. J. Luc.

Bez miejsca: Hannibal, Le Boudeur, Rhyticere, Seigneurie.

Wygrane o 1 dł. — 10 — 3 dł. Czas nie mierzony.

Tot.: 23, 16, 17.

— **Deauville,** 5 sierpnia.

Prix de la Municipalite, 75.000 fr. — 2000 mtr.

1. Accalmie 4 l. kl. (Pilliwinkie—La Revanche II) p. M. Goudchaux, 52½ kg., ż. H. Semblat.

2. Rapace 3 l. og. p. J. Horodyski, 52 kg., ż. A. Dupuit.

3. Ezpilonde 4 l. kl. p. G. Cadilhon, 52½ kg., ż. A. Rabbe.

Bez miejsca: Chow, Le Polisson, Isengrin, Huneric, Petit Poucet.

Wygrane o ³/₄ dł. — 1½ — ½ dł. Czas 2 : 08,8.

Tot.: 15, 12, 21, 39 : 10.

Poule de Yearlings, 50.000 fr. — 1000 mtr.

1. Poesie 2 l. kl. (Cannobie—Prude) S. de A.-Unzue, 54 kg., ż. D. Torterolo.

2. Roi du Midi 2 l. og. M. de Rivaud, 53½ kg., ż. G. Garner.

3 Fete Royale, 4 Haute Savoie, 5 Tayau.

Wygrane o 3 dł. — ½ — 2 dł. Czas 1 : 02.

Tot.: 102, 38, 50 : 10.

— **Wiedeń,** 5 sierpnia.

Aristide Baltzzi Erinnerungsrennen, 10.400 szyl. — 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Alinari, og. (Light Hand—Alani) Stada Lesvár, 54 kg., ż. J. Takacs.

2. Toscana, 3 l. Corvus.

Wygrane o 4 dł. — 5 dł.

Tot.: 12 : 10.

— **Budapeszt,** 5 sierpnia.

Komitee-Preis, 7.500 pengö — 2000 mtr.

1. Tiszavirag 3 l. kl. (Pázmán—Tiszavölgy) hr. L. Berchtold, 55½ kg., ż. V. Esch.

2. Felperes 5 l. og. M. Schiffer, 60 kg., ż. Gulyas.

3 Passerau, 4 Hurry-hope.

Wygrane o 3 dł.—6 dł.

Tot.: 11 : 10.

— **Karlsbad,** 5 sierpnia.

Grosses Karlsbader Handicap, 19.500 Kc. — 1600 mtr.

1. Karlin 6 : 1.

2. Hunyad 33 : 1.

*3. Gutenbrunn 16 : 1.

*3. David 4 : 1.

Bez miejsca: Tabor, Sator, Dagobert, Girigare, Olim, Hamar, Diabolo, Alekto.

Wygrane o 1 dł.—2 dł. — łeb w łeb.

Tot.: 76, 46, 60, 40, 20.

OGŁOSZENIA.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymywanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk. K. Kowalewski, Warszawa, Piękna 15.